

KS. KRZYSZTOF GÓZDŹ

AUTENTYCZNA CHRZEŚCIJAŃSKA MIŁOŚĆ

Hasłem dzisiejszego sympozjum naukowego o Słudze Bożym Ks. Profesorze Wincentym Granacie są słowa „żyć prawdą w miłości”

Słowa te należy – moim zdaniem – rozumieć jako testament Rektora KUL, jaki pozostawił swojemu Uniwersytetowi, dokładniej – osobom tworzącym ten szlachetny i wielki, jedyny w swoim rodzaju Uniwersytet, a jeszcze konkretniej – profesorom i studentom, wszystkim ludziom, którzy tu pracują, zdobywają wiedzę oraz kształtują swoje charaktery.

Testament ten oparł nasz wielki Dogmatyk na słowach św. Pawła „żywąc prawdziwie w miłości sprawy, by wszystko rośło ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi” (Ef 4,15). Istotą tego tekstu jest zasadnicza prawda chrześcijańska, wyrażająca się w dwukierunkowej miłości: Miłości Boga do człowieka i miłości człowieka do Boga jako odpowiedź na Jego Miłość. Dopiero ta autentycznie chrześcijańska miłość zdolna jest budować wszystko, czyli całe stworzenie. Budowanie to jest przede wszystkim wzrastaniem i człowieka, i świata – do Tego, który jest Głową wszelkiego stworzenia.

Tą prawdą miłości żył Sługa Boży Wincenty Granat i tę prawdę wskazał nam wszystkim do indywidualnej i społecznej realizacji.

Dziś, w 25. rocznicę jego śmierci, pragniemy tę prawdę jeszcze bardziej zgłębić. Pomogą nam w tym nasi szanowni prelegenci.

Najpierw ks. mgr Dariusz Frydrych, doktorant ITD KUL, przedstawi ogólną wizję życia i działalności ks. Wincentego Granata, który jednoznacznie daje się poznać jako kapłan autentycznie żyjący w prawdzie i miłości ku Bogu i człowiekowi w Jezusie Chrystusie.

Główny wykład, obejmujący *opus vitae* młodego profesora KUL, czyli jego dziewięciotomową *Dogmatykę*, wygłosi ks. prof. dr hab. Józef Krasiński z UKSW i zarazem krajanin ks. W. Granata. Wśród głównych treści i idei dogmatycznych na pierwsze miejsce wybija się bezsprzecznie „czynienie prawdy w miłości”

Wreszcie trzecie wystąpienie, ks. dra hab. Krzysztofa Guzowskiego z KUL, ugruntuje nas w tym przekonaniu już przez sam temat „*Amo ergo sum*”

Jednocześnie pragnę powitać wszystkich znakomitych Gości i Pracowników KUL, a przede wszystkim naszych najdroższych studentów.

– Witam Jego Ekscelencję, dra Zygmunta Zimowskiego, Biskupa Radomskiego, i zarazem bardzo dziękuję za wprowadzenie nas wszystkich w przepiękną homilię w atmosferę dobra, prawdy i miłości wokół osoby Sługi Bożego ks. Wincentego Granata;

– Witam Jego Ekscelencję, dra Mieczysława Cisko, i jednocześnie wyrażam nasze wielkie Bóg zapłać na przewodniczenie wspólnej Eucharystii, sprawowanej w intencji zmarłego Rektora KUL w rocznicę jego śmierci;

– Bardzo serdecznie witam ks. prof. dra hab. Józefa Krasińskiego, naszego dobrego przyjaciela i ucznia ks. W. Granata, który wygłosi do nas główny wykład, dziękując za przybycie i gotowość podjęcia się tego wielkiego wyzwania;

– Witam równie gorąco naszego rodzimego dogmatyka, ks. prof. dra hab. Czesława S. Bartnika, który jako jedyny – po ks. W. Granacie – napisał na naszym polskim gruncie nową *Dogmatykę katolicką*.

Z wielkim szacunkiem witam wszystkich przyjaciół ks. prof. W. Granata i podziękowania za wierność w miłości i prawdzie składam na ręce pani dr Haliny I. Szumił. Gdy tak patrzę na Panią Doktor i jej zaangażowanie w sprawę osoby i dzieła Sługi Bożego, co wyraża się w coraz to nowych pozycjach naukowych o ks. Granacie, to tak sobie myślę, że spełnia Pani rolę prawdziwej Marii i Marty. Dziękuję jednocześnie za tę postawę ewangeliczną;

– Witam wszystkich pracowników Instytutu Teologii Dogmatycznej: księży profesorów i doktorów – Jerzego Szymika, Andrzeja Czaję, Krzysztofa Guzowskiego, Mirosława Kowalczyka, Janusza Lekana, Antoniego Nadbrzeźnego. Pozostali są poza granicami kraju na sympozjach, w Rzymie i we Lwowie. Dziękuję zarazem za podobną postawę, jakiej ciągle się uczymy od ks. Granata, naszego wielkiego dogmatyka;

– Nadzwyczaj serdecznie witam wszystkich doktorantów naszego Instytutu, w łącznej liczbie 76, którzy czynnie pospieszyli z pomocą w zorganizowaniu tego sympozjum, zarówno w kościele akademickim, jak i tutaj w auli;

– Witam i dziękuję za przybycie na sympozjum wszystkim studentom z kursu podstawowego: z kursu A, czyli z seminarium, oraz z kursu B. My Was nigdy nie rozdzielamy, wy chyba także. Podział jest spowodowany troszeczkę innym profilem studiów teologicznych, co jest chyba zrozumiałe.

Szanowni Państwo! Wszystko jedno, ile dobrego powiemy dziś o Ks. Wincentym Granacie, to i tak powiemy za mało! Nie w tym jednak rzecz, żeby mieć jakieś nawet skrupuły. Nie przyszliśmy tutaj by prawić tanie komplementy, tylko – jak mawiał i jak żył sam Rektor KUL – by „żyć prawdą w miłości” Tego nigdy za wiele i człowiekowi nigdy tego nie dość. Jak długo żyjemy, tak długo pragniemy być miłowani, i to właśnie w prawdzie!!!

Życzę, aby kiedyś i o nas, o każdym z nas, mówiono w podobny sposób, że ten człowiek żyje prawdą w miłości! Ważne jest to z dwóch zasadniczych powodów:

1. człowiek jest stworzony do prawdziwej miłości i ona jest jego rzeczywistym przeznaczeniem, spełnieniem, zrealizowaniem;

2. my, dogmatycy, jesteśmy spadkobiercami tego wielkiego dzieła, jakie pozostawił ks. Granat. On jest naszym biblijnym „przodkiem”, do którego sięgamy w naszej pracy i którego prawdziwie szanujemy.

Uczmy się więc tej podstawowej prawdy, objawionej przez Boga w Jezusie Chrystusie – by szanować drugiego człowieka, gdyż każdy człowiek jest obrazem Boga. Kto nie szanuje człowieka, temu brak też szacunku do Stwórcy człowieka. Jak taki ktoś może żyć prawdą w miłości?

Pomódlmy się zatem o beatyfikację Tego, który dał nam wzór życia prawdą w miłości:

Boże, źródło mądrości i dobroci, Ty wezwałeś swego sługę Wincentego do uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusowym i udzieliłeś mu daru głoszenia prawdy w miłości, spraw łaskawie, abyśmy coraz głębiej poznawali Twoją naukę i według niej żyli. Przez tegoż Chrystusa, Pana Naszego. Amen.

Lublin, 9 XII 2004